

UZASADNIENIE

Powód (...) Towarzystwo (...) nad Zwierzętami w Ł., żądało aby pozwane B. M. oraz J. B. zapłaciły solidarnie na rzecz powoda kwotę 12.240,77 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu.

W odpowiedzi na pozew obie pozwane wniosły o oddalenie pozwu w całości w związku z nieistnieniem dochodzonego przez powoda zobowiązania.

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi oddalił powództwo. W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Nakazem zapłaty z dnia 6.09.2013 roku wydanym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt: XVIII Nc 3650/13 zasądzono od (...) Towarzystwa (...) nad Zwierzętami w Ł. na rzecz Kliniki (...) Sp. z o.o. w Ł. kwotę 7.103,03 zł. wraz z odsetkami oraz kwotę 1.279,50 zł. tytułem kosztów procesu. Nakaz zapłaty uprawomocnił się w dniu 20.02.2014 r. nakazowi nadano klauzulę wykonalności i na jego podstawie wyegzekwowano od powoda łącznie kwotę 12.240,77 zł.

Na kwotę 7.103,03 zł. składają się należności objęte 15 fakturami wystawionymi w okresie od 9 do 24 lutego 2012 r. Odbiór żadnej z tych faktur nie został potwierdzony przez pozwane.

W dniu 24.10.2011 roku Zarząd (...) Towarzystwa (...) nad Zwierzętami w Ł. uchwałą numer 1 postanowił, że na wszystkie wydatki ze środków organizacji wymagana jest zgoda prezesa i członka zarządu lub v-ce prezesa i członka zarządu. Jednoosobowa decyzja o wydatkach będzie skutkowałą uregulowaniem rachunku ze środków własnych osoby, która samodzielnie te decyzję podjęła. Za uchwałą głosowało 5 osób, w tym pozwana J. B., która w tym czasie pełniła funkcję v-ce prezesa.

W dniu 15 maja 2012 r. pozwana B. M. złożyła pisemne oświadczenie, że w dniach 27.12..2011 -23.02.2012 r. przyprowadziła w imieniu i na polecenie (...) Towarzystwa (...) nad Zwierzętami w Ł. do Kliniki (...) Spółki z o.o. w Ł. znajdujące się przy ul. (...) zwierzęta wymagające leczenia

W dniu 15 maja 2012 roku pozwana J. B. złożyła pisemne oświadczenie, że w okresie od maja 2011 do lutego 2012 roku, w ramach zawartej z Kliniką (...) umowy ustnej jako Prezes Stowarzyszenia i osoba decyzyjna wyznaczała, które z podlegających (...) Towarzystwu (...) nad Zwierzętami w Ł. zwierząt wymagają leczenia a następnie ustnie kierowała je do Kliniki (...) Spółki z o.o. w Ł. znajdujące się przy ul. (...). Pracownikom Kliniki potwierdzała telefonicznie o tym, że dane zwierzę jest z (...) Towarzystwa (...) nad Zwierzętami w Ł.. Była poinformowana o przyjęciu na leczenie oraz o przebiegu terapii 8 zwierząt.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że powództwo (...) Towarzystwa (...) nad Zwierzętami w Ł. skierowane przeciwko B. M. i J. B. podlegało oddaleniu w całości. Zgromadzony materiał dowodowy nie daje żadnych podstaw do uwzględnienia roszczenia powódki o zasądzenie z tytułu odszkodowania łącznej kwoty 12.240,77 zł od pozwanych, z uwagi na nieudowodnienie przez powódkę sprawstwa pozwanych.

Przesłankami odpowiedzialności na gruncie przepisu art. 415 k.c. są: fakt spowodowania szkody przez sprawcę, wystąpienie zdarzenia powodującego szkodę w postaci działania albo zaniechania, związek przyczynowy pomiędzy działaniem bądź zaniechaniem a skutkiem w postaci szkody, zaś działanie sprawcy musi być zawinione.

Zgodnie z przepisem art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Uwzględniając treść powołanego przepisu stwierdzić należy, iż do osoby występującej z pozwem należy udowodnienie faktów pozytywnych, które stanowią podstawę powództwa, gdyż z faktów tych powód wywodzi swoje prawo. Powódka, reprezentowana przez fachowego pełnomocnika podnosząc, iż przysługuje jej wobec pozwanych roszczenie o odszkodowanie w wysokości odpowiadającej nie tylko kwotom zasądzonym nakazem zapłaty, ale

także obejmujące koszty postępowania egzekucyjnego, powinna była wykazać stosownymi dowodami okoliczności faktyczne, z których ten skutek prawny wywodzi – czyli przede wszystkim fakt, iż opisana przez nią szkoda powstała na skutek niewłaściwego, zawinionego przez pozwane zachowania. Tymczasem strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu potwierdzającego powyższą okoliczność.

W toku całego procesu nie tylko nie zostało udowodnione, ale nawet powódka nie podała, w jaki sposób pozwane zawiniły, że wydany w postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty zamiast stracić moc wskutek wniesienia sprzeciwu stał się prawomocny.

Pozwane nie były stroną postępowania upominawczego i nie miały żadnej możliwości zaskarżenia wydanego nakazu zapłaty. Nie mogą one wobec powyższego ponosić żadnych ujemnych skutków prawnych z faktu, iż (...) Towarzystwo (...) nad Zwierzętami w Ł. nie skorzystało z przysługującego mu prawa wniesienia sprzeciwu od tego nakazu, co z mocy samego prawa w oparciu o art. 505 k.p.c. spowodowałoby utratę mocy tegoż nakazu.

Tym bardziej obciążanie pozwanych kosztami postępowania egzekucyjnego z powodu niezapłacenia dobrowolnie należności wynikających z prawomocnego nakazu i spowodowanie egzekucji komorniczej nie znajduje żadnego uzasadnienia. Sąd nie znajduje żadnych podstaw do przyjęcia, że powyższa szkoda powstała wskutek działania bądź zaniechania pozwanych, gdyż pozwane nie miały żadnego wpływu na wszczęcie i prowadzenie postępowania egzekucyjnego.

W ocenie Sądu brak jest również podstaw do obciążenia pozwanych kwotą należności głównej i odsetek.

Z uzasadnienia pozwu wynika, że dochodzona pozwem należność powstała, bo pozwane przywoziły zwierzęta do kliniki bez zgody prezesa i członka zarządu lub w-ce prezesa i członka zarządu Towarzystwa. Strona powodowa powołuje się w tym zakresie na treść uchwały z dnia 24.10.2011 r. Natomiast z treści powołanej uchwały nie wynika, że przywożenie zwierząt do kliniki wymagało takiej zgody i że miała to być zgoda na piśmie. Zgodnie z treścią uchwały zgodna wymagana była na wszystkie wydatki ze środków organizacji. Natomiast nie został przeprowadzony żaden dowód, że pozwane dokonały wydatków ze środków organizacji. Pozwane woziły zwierzęta do kliniki, ale nie płaciły za to leczenie ze środków powoda, a więc nie można przyjąć, że dokonywały wydatków ze środków powoda. To powód podejmował decyzje w tym zakresie i mógł odmówić zapłaty i nie musiałby tego czynić, gdyby skutecznie złożył sprzeciw od nakazu zapłaty. Na żadnej z faktur, które stanowiły podstawę do zasądzenia należności głównej nakazem nie ma podpisu pozwanych. Nawet gdyby przyjąć, że pozwane wbrew woli członków zarządu przywoziły zwierzęta do lecznicy i ich wina polegała na tym, że robiły to bez zgody prezesa i członka zarządu to brak jest bezpośredniego związku przyczynowego pomiędzy takim zachowaniem pozwanych a wyegzekwowaniem w drodze egzekucji komorniczej należności z nakazu zapłaty. Nakazem zapłaty zostało objętych 15 faktur, z których nie wynika w żaden sposób za leczenie jakich zwierząt były one wystawione i jaki koszt leczenia był poniesionych za jakie zwierzęta i które z tych zwierząt zostały przywiezione przez pozwane bez zgody prezesa i członka zarządu.

Do statutowych zadań Towarzystwa należy opieka nad zwierzętami.

Natomiast w toku procesu powód nie podał, które z zachowań pozwanych godziło w statutowe zadania Towarzystwa i w jaki sposób było niezgodne z obowiązującym prawem, zasadami współżycia społecznego czy przyjętymi zwyczajami. Powód nie wskazał nawet na czym miałyby polegać wina pozwanych, bo chyba nie na tym, że przywoziły chore zwierzęta na leczenie do kliniki.

Można dywagować, czy pozwane nie powinny tych chorych zwierząt wozić do innych klinik, gdzie być może usługi te byłyby wykonane taniej, czy być może nie wszystkie chore zwierzęta musiały trafić do kliniki na leczenie. Jednakże w takiej sytuacji to na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia tej okoliczności, związku przyczynowego pomiędzy takim nieekonomicznym zachowaniem się pozwanych i wysokością szkody jaka z tego tytułu powstała. W toku całego procesu powód nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność zawinionego zachowania się pozwanych, związku przyczynowego i wysokości szkody.

Powyższe rozstrzygnięcie apelacją zaskarżył powód w całości żądając jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego to jest art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c.

W odpowiedzi na apelację pozwane wniosły o jej oddalenie.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja jest bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty chybione.

Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i wyrażone przez ten Sąd oceny prawne. Zarzuty skarżącego zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Jako chybiony należy ocenić zarzut apelującego naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., polegający na ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego. Odnosząc się do powyższego zarzutu należy wskazać, iż w myśl art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniem doświadczenia życiowego. W niniejszej sprawie Sąd I instancji opierając się na dokumentach i zeznaniach strony postępowania w sposób prawidłowy i wnikliwy ustalił istotne okoliczności przedmiotowej sprawy. W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie polemikę z prawidłowymi i nie obciążonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującej w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie polemikę z prawidłowymi i nie obciążonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu I instancji. Mimo przeciwnych sugestii apelacji, Sąd I Instancji, dokonał wnikliwej i trafnej oceny przedstawionych w sprawie

dowodów, w oparciu o którą wyprowadził również słuszne wnioski jurydyczne A swoje stanowisko przy tym także przekonująco i wyczerpująco uzasadnił. Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego powielanie wyводу prawidłowo przedstawionego już przez Sąd Rejonowy, którego argumentację Sąd Okręgowy w całości podziela, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy na odniesieniu się do zarzutów podniesionych przez skarżącego w apelacji.

Za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W myśl wskazanego przepisu uzasadnienie orzeczenia powinno zawierać: wskazanie podstawy faktycznej, a mianowicie ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa. Naruszenie przepisu o sposobie uzasadnienia wyroku o tyle może stanowić przyczynę uchylenia orzeczenia, o ile uniemożliwia sądowi wyższej instancji kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostało należycie zastosowane. W badanej sprawie treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie zawiera tego typu usterek, które uniemożliwiałyby przeprowadzenie kontroli instancyjnej i rozpoznanie apelacji. Zarzut apelacji w tym zakresie nie znajduje zatem uzasadnienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie znalazł usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia apelacji i działając na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.